



M-Audio

Venom

Syntezaator

Wojciech Wichlacz

Produkty M-Audio to dla mnie przede wszystkim klawiatury sterujące i interfejsy audio/MIDI, a historycznie rzecz ujmując powinienem napisać w odwrotnej kolejności bo na początku były przecież interfejsy Midiman. Jak wiadomo od jakiegoś czasu M-Audio jest częścią holdingu Avid, przez co produkowane przez firmę urządzenia siłą rzeczy są bardziej zintegrowane z pozostałymi markami holdingu, to z kolei stwarza możliwość korzystania z innych technologii. Ale M-Audio poszerza również własną ofertę i to o absolutnie nową linię produktów. Klawiatury sterujące już robili, interfejsy też, brakowało „tylko” porządnego źródła dźwięku. No i jest nowy, wirtualny syntezaator analogowy, 12-głosowy z wieloma barwami i 49 klawiszami mogący być początkiem nowej linii produktów M-Audio. Oferuje szereg możliwości kontroli w czasie rzeczywistym, ponadto może służyć jako kontroler MIDI, interfejs audio instrumentalno-mikrofonowy i samodzielny procesor efektów. Ważnym dodatkiem jest też przejrzyste oprogramowanie (Windows/Mac OS X) i to wszystko za około 2200 PLN (cena z maja 2011).

Wyglądem Venom wcale nie nawiązuje do syntezaatorów analogowych z przeszłości. Osobiście jestem tradycjonalistą i prawdopodobnie Venom bardziej przypadnie do gustu młodszemu pokoleniu niż mojemu. Plastikową obudowę trochę kosmicznie wyglądającą ma w białym kolorze z połyskiem z szarymi gałkami i pomarańczowymi akcentami. Nie znalazłem informacji ile waży, ale myślę, że około trzech kilogramów, a więc jest instrumentem lekkim i stosunkowo niewielkich rozmiarów. Klawiaturę ma typowo syntezaatorową bez obciążenia, czuć na dynamikę uderzenia. Płyta główna jest przejrzysta, chociaż ze względu na kolorystykę mam wątpliwości czy okaże się wystarczająco czytelna na scenie w słabym oświetleniu. Poza gniazdem słuchawek, które jest z przodu pozostałe złącza znajdują się na panelu tylnym instrumentu.

Venom pracuje w dwóch trybach SINGLE oraz MULTI. W trybie SINGLE odtwarza pojedynczą barwę, a w MULTI do czterech pojedynczych barw jednocześnie. Każdy program barwy MULTI posiada wiele ustawień np. zakres klawiatury, transpozycja, tryb mono lub polifoniczny, zakres dynamiki barwy,



arpeggiator, głośność itd. W sumie jest 512 programów barw SINGLE i 256 programów MULTI.

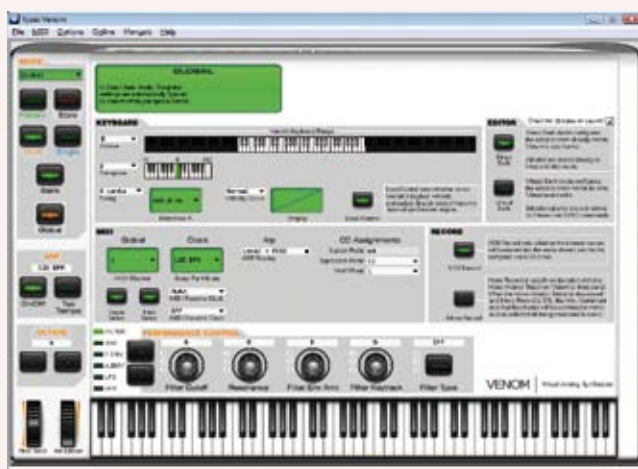
M-Audio Venom posiada niezwykle sprawny generator dźwięku oferujący nadzwyczajne bogactwo programowania szczególnie pożądane w muzyce elektronicznej, ale w odróżnieniu od starszych syntezatorów analogowych, z przejrzystą architekturą pozwalającą nawet początkującemu użytkownikowi na szybkie konstruowanie własnych barw. Venom posiada 12-głosową, dynamicznie przydzielaną polifonię. Barwy mogą być monofoniczne lub polifoniczne, a więc na barwę monofoniczną można nałożyć dwanaście głosów aby uzyskać naprawdę potężne jej brzmienie. Syntezator ma trzy oscylatory, a każdy oscylator ma 94 przebiegi do wyboru. Przebiegi te są w dużej mierze multipróbkami pobranymi z legendarnych syntezatorów. Dopelnieniem tych przebiegów

są sekwencje z automatów perkusyjnych Rolanda TR-808 i TR-909 oraz barwy FM. Venom zaczerpnął wiele możliwości ze starych, dobrych syntezatorów, dlatego warto eksperymentować z tworzeniem własnych barw bo instrument idealnie nadaje się do tego. Również sygnał audio pochodzący z wejść analogowych lub USB może być miksowany z oscylatorami Venoma i przetwarzany przez jego filtry i efekty. Do dyspozycji mamy filtry dwu- i czteropolowe z trybami: dolnoprzepustowy, górnoprzepustowy, pasmowo-przepustowy ze standardowymi parametrami odcięcia i rezonansu oraz podbiciem PREFILTER BOOST. Tak przy okazji – filtry i oscylatory nie pracują aż tak „gładko” jak w starych, rozbudowanych syntezatorach Oberheim czy Moog, ale w wystarczającej mierze oddają ich klimat.

Venom ma do dyspozycji trzy obwiednie z 5-stopniową regulacją (ATTACK, HOLD, DECAY, SUSTAIN, RELEASE) przeznaczone do zmiany parametrów amplitudy, filtra i stroju, ale mogą być użyte też do ustawiania innych parametrów (MODULATION MATRIX). Są też trzy oscylatory wolnych przebiegów (LFO), każdemu można przydzielić do wyboru jeden z dwunastu różnych kształtów przebiegu oraz ustawić parametry RATE, DELAY, ATTACK, START PHASE. Każdy z oscylatorów LFO może mieć ustawioną, dowolną częstotliwość powtarzania albo może być zsynchronizowany z tempem. Dodatkowo jest jeszcze czwarty oscylator LFO dedykowany efektom TREMOLO i AUTO PAN.

Do wydobycia prawdziwej mocy z syntezy Venoma służy w dołączonym edytorze o nazwie Vyzex Venom 16-komórkowy panel MODULATION MATRIX. Każda komórka umożliwia korzystanie z jednego źródła jak obwiednia, LFO czy VELOCITY do kontrolowania jednego z miejsc przeznaczenia jak np. filtra CUTOFF, modulatora kołowego lub stroju oscylatora. W sumie jest 31 źródeł i 30 miejsc przeznaczenia, czyli ogromne możliwości. Przy





takiej elastyczności poprzez rozbudowane możliwości programowania Venom można spokojnie nazwać poważnym syntezatorem.

Generalnie nie jestem zwolennikiem kręcenia gałkami w instrumencie, ale muszę przyznać, że Venom zapewnia poprzez cztery pokręta i sześć przycisków łatwy dostęp do najbardziej przydatnych parametrów w czasie rzeczywistym w celu zwiększenia jego ekspresji. Myślę, że kompromisowy pomysł producenta na panowanie nad instrumentem w czasie grania spodoba się przyszłym użytkownikom. Instrument wyposażono w kompleksowy arpeggiator. W trybie STANDARD realizowane są podstawowe figury granego dźwięku lub akordu (w określonym tempie) typu góra, dół, góra i dół, dół i góra albo będą grane dźwięku trzymanego akordu. Bardziej zaawansowany jest tryb PHRASE, w którym arpeggiator po naciśnięciu jednego klawisza zgodnie z wysokością naciśniętego dźwięku odtwarza zapamiętaną sekwencję, natomiast w trybie DRUM odtwarzany jest wybrany jeden z 51 schematów rytmicznych. Domyślnie każda barwa ma przypisane arpeggio, ale łatwo można je zamienić na inne, dowolnie wybrane z banku o ilości 256. Można również tworzyć własne frazy a następnie importować je do instrumentu jako SMF.

Venom ma proste i dość skuteczne metody przydzielania efektów. Barwa może mieć do wyboru jeden efekt insertowy (EQ BANDPASS,





COMPRESSOR, AUTO WAH, DISTORTION, REDUCER) i dwa efekty globalne – AUX 1 z wyborem 13 różnych pogłosów i opóźnień oraz AUX 2 z efektami modulacyjnymi CHORUS, FLANGER, PHASER, DELAY, wreszcie na zakończenie każda barwa ma do dyspozycji 3-pasmowy MASTER EQ. Venom może być również wykorzystany jako niezależny procesor efektów do sygnału pochodzącego z zewnątrz, czyli z mikrofonu lub instrumentu.

Syntezyzator może też służyć jako interfejs audio. Po zainstalowaniu sterowników w Windows XP, Vista i 7 pracuje z aplikacjami kompatybilnymi z ASIO, a pod systemem operacyjnym Mac OS X z aplikacjami kompatybilnymi z Core Audio/Core MIDI. Na fizycznym panelu sterowania instrumentu znajdują się pokrętki oddzielne do regulacji sygnału wejściowego z mikrofonu i instrumentu. Jest również pokrętło do bezpośredniego

monitorowania sygnału wyjściowego mikrofonu i zewnętrznego instrumentu przed pokrętką globalnej głośności.

Venom to syntezyzator o dużym potencjale. Jak wspomniałem z poziomu panelu sterowania można w czasie rzeczywistym sterować wybranymi parametrami i za to chwala producentowi, ale nie sposób z niego w pełni programować Venom. M-Audio do instrumentu dołącza wspomniany już wygodny edytor Vyzex Venom zgodny z systemami operacyjnymi Mac/Windows, który pozwala na „wyciśnięcie” z instrumentu ile się da. Vyzex jest łatwy w użyciu, czytelny i co ważne wolny od błędów. Nie pierwszy to edytor dodany do syntezyzatorów które trafiły do naszej redakcji i pozwalający użytkownikowi w przystępny sposób lepiej zrozumieć syntezę. Myślę, że za Vyzex wielu polubi jeszcze bardziej opisywany syntezyzator.

PODSUMOWANIE

Venom swoim brzmieniem barw mocno przypomina syntezatory analogowe bo jest oparty na architekturze analogowej, ale z cyfrowym wykończeniem. Chociaż jest urządzeniem wielofunkcyjnym w żadnym razie nie jest keyboardem. Jestem pewien, że jego brzmienie przypadnie do gustu przede wszystkim miłośnikom muzyki elektronicznej. Oczywiście Venom nie jest wolny od wad jak choćby mało czytelny (dla mnie), podświetlony na zielono wyświetlacz i słabo czytelne napisy na panelu. Myślałem jeszcze o wejściu mikrofonowym XLR, ale tu już chyba przesadziłem jak na tę cenę instrumentu. Venom zapewnia relatywnie realistyczne brzmienie analogowe z możliwością oddziaływania na dźwięk w czasie rzeczywistym. Jest też dobrą klawiaturą sterującą, interfejsem audio i ma znakomite oprogramowanie do edycji barw. Sądzę, że M-Audio Venom wytycza nowe standardy syntezatorów w tej cenie, ku zmartwieniu konkurencji oczywiście.



WYBRANE DANE TECHNICZNE

Klawiatura	dynamiczna, 49 klawiszy
Polifonia	12-głosowa
Tryby pracy	MONO, POLY
Multitimbral	4-częściowy
Barwy	SINGLE – 512 programów; MULTI – 256
Kontrolery	PITCH BEND, MODULATION, 4 programowalne enkodery
Wyświetlacz	LCD
Wejścia/Wyjścia	MICROPHONE IN, INSTRUMENT IN, AUX IN (L, R) [cinch], OUTPUT (L/MONO, R), słuchawkowe, MIDI (IN, OUT), EXPRESSION, SUSTAIN, USB
Oprogramowanie	edytor Vyzex Venom
Wymiary	800 × 300 × 100 mm
Ciężar	ok. 3 kg
Cena	2199 PLN



Do testu dostarczył:
 Music Info
 ul. Madalińskiego 11a
 30-303 Kraków
 tel. (12) 2672480
 Internet: www.musicinfo.pl,
www.m-audio.com

